

Nro.

175.

DZIENNIK

PATRYOTYCZNYCH POLITYKOW
W LWOWIE.

Dnia 29go Pazdziernika 1794.

Gazety CLXVIII.

FRANCYA.

Gdy przestał mówić *Carrier* dnia 29
Września w Konwencyi. *Merlin* ode-
zwawszy się mówił: że w czasie swoiey
bytności w *Vendee*, 20 gromad na dro-
gę prawdziwą nawrócił, tak, że prze-
ciw buntownikom same woiowały, lecz
po iego odieździe, te gromady zamordo-
wane zostały.

P 8

Za

Za czym się to rozkazem stało? on nie wie, lecz zapewnia, że gdyby tam był Reprezentantem ludu, takiego okrucieństwa byłby niedopuszczył żadną miarą. Tym czasem Depucacya ocalenia użyła skuteczniejszych środków dla zakończenia tej wojny, która zapewne dłużej nie będzie zagrażać wolności. (*Nie, nie, wołano.*)

Mówiono potem o zdradzieckich Jenerałach, którzy tę wojnę podniecali. Gdy wszyscy buntownicy byli zniszczeni, i Jenerał *Tureau* widział, że nie miał nic więcej tam doczynienia, podzielił swą armię na 12 kolumn, i kazał im na 12 miejsc maszerować, gdzie zupełnie znieśli one były. W oczach Reprezentantów dopuszczano żołnierzom niemowlęta na bagnarach podnosić (*wielki brogik*), urzędników Muncypalnych zabijano, którzy swe szarpy nosili. Żywność za armię wywożono, i palono &c.

Ządano z wielkim hałasem wiedzieć, którzyby tam w ten czas Reprezentanci byli. Jeden członek rzekł: *Henz*: ow to sprawca pożogów w *Cessel*, i *Fruncastel*.

Laignelot mówił: że wojna w *Vendee* nigdy tak niebezpieczną nie była jak teraz, iey zaś trwałość przypisać należy systematowi zniszczenia, Gdy on do
Vendee

Vendee był postany, widział, że dobre-
mi słowy wszystko można było u owych
chłopów ziednać. Ale gdy oni profili
chleba, palono zboże, a *Carrier* twier-
dził: że tam gdzie żaden członek byź
nie pominiem, ani ziarnko zboża nie po-
winno się znaleźć.

Postane tam woyska ogołoczone były
ze wszystkiego. Ja powróciwszy do *Pa-
ryża* twierdziłem: że tę wojnę przez
sprawiedliwą ścisłość, i ludzkość zakończyć
można. *Carnot* członek Deputacyi
ocalenia odpowiedział mi, że mu to wia-
domo, lecz bynajmniey w jego mocy nie
jest w prowadzić *systema* łagodnieysze.
Henz, i *Francastel* wszystko chcieli pa-
lić, i niszczyć, uchwalili ieszcze byli
zapalić wsi 60. Powrócił tém do *Vendee*,
i przecież przeskodziłem przedsięwzięciu
temu tak, że tylko 2 wsi spalonych by-
ło. Słyszałem tych cnych rolników, któ-
rych żony i dzieci hańbiono, albo zabi-
iano mowiących: tego nie chce zapewne
Konwencya, (tu *Konwencya* powstała.)
Ci ludzie uciekali do lasów, i tam sobie
robili budy. Woyna ta w czasie spisku
Robespiera znowu się odnowiła. Tego
dnia tam przedsięwzięty był marsz iene-
ralny. *Anglia* zaś miała tegoż samego
dnia wylądować. „*Laignelot* tém za-
koń-

kończył: dla zakończenia tej wojny, potrzeba cnych rzetelnych, i ludzkich tam Reprezentantów wysłać, i nominaować innych urzędników, ponieważ teraznięysią są tylko Agentami *Robespier-ra*.

Carnot mówił: że zawsze w Depu-tacyi wotował przeciw temu systemato-wi, i na to wzywał za świadków swych Towarzystów wszystkich, lecz zawsze większością głosów był przewyższony, że zaraz po zgubieniu *Robespier-ra*, i stron-ników jego to systema było zniszczone.

Merlin okazywał, iż ile razy Plan *Carnota* był uskuteczniiony, nastąpiło zwycięstwo, gdy zaś od tego odstąpiono nieszczęśliwie się powodziło.

Dla zaspokoienia Konwencyi *Carnot* oznaymił, że ta wojna w krótcie ma być zakończona, w *Vendee* aibowiem jest 40,000 woyska Rzeczypospolitey, na brzegach od *Brest* 60,000, a przy *Cher-bourg* 15,000 (oklask.)

Carrier chciał mówić, lecz szemras nie powszechne mu niedozwoliło.

Delaunay czytał Relację z *Soumur*, w której między innemi był ten wyraz; wielka zaiste jest różnica między teraznięyszemi Reprezentantami, i zboycami, od których nas oswobodziliscie. Ci przy

przynieśli byli z sobą trmogę, omi zaś
mó z nami iak bracia. Już od 21 Wrze-
śnia zbici są buntownicy, i 200. ich
zginęło: (żywy oklask.)

Carnot zapewniał, że i *Billaud Va-*
rennes sprzeciwiał się systematowi zni-
szczenia, i dodał, że ta Sessya jest wiel-
kiem zwycięstwem nad buntownikami w
Vendee. (Powszechny okrzyk) *Billaud*
żądał, aby Jenerał *Tureau* był aresztow-
wany, to dekretowano, a razem kaza-
no aresztować Jenerała *Dywizyi Bri-*
gnon, okrutnego mordercę, tudzież Je-
nerałów *Huchot*, i *Grignon*.

Daley projektował *Merlin*, a Kon-
wencya dekretowała: aby koresponden-
cya Reprezentantów, i Jenerałów, któ-
rzy w *Vendee* byli, z Deputacją ocale-
nia utrzymywana, była drukowana, i
rozdana.

Na Sessyi dnia 30 Września przy-
szedł *Henz* do Konwencyi mówiąc: że
w ten czas gdy okrucieństwa na wczor-
ayszey Sessyi wzmiankowane, były wy-
konywane, ani on, ani iego Towarzysz
Francastel tam się nie znajdował, ale
Jenerał *Tureau* przed ich przybyciem ie
popętnił. Kazali się oni iemu z tego tłu-
maczyć, i ściśle nakazali, tylko tam
pa-

palić, gdzieby było potrzeba do pręd-
kiego zakończenia wojny. Co się tyczy
60 wsi, oświadcza się, że tak niegodzi-
wego przedsięwzięcia nigdy nie wiał.
Potém mówił o terażniejszyim stanie w
Vendee, twierdząc: że ani okoliczności
są tam tak ważne, ani taką niespokoy-
nością nabawiać mogące, iak rozgło-
szono.

Bentabolle sądził, że podług tego co
mówił *Henz* zdaie się, iakoby sobie nic
nie miał do zarzucenia, lecz Konwencya
swe zdanie o tém może zatrzymać, aż
do nadeyścia Relacyi Deputacyi ocale-
nia. *Henz* nie odpowiedział na ieden
zarzut, że całe miasto w *Vendee* spalił. „
Na to *Henz* rzekł: że to uczynił, dla oca-
lenia życia 4 batalionom.

Wszystko odesłano do Deputacyow.—

Z Paryża dnia 30 Września.

Przed kilką dniami przybyło tu z
Niderlandu, 29 wozów złotem i srebrzem
naładowanych. *Cambon* o tém uczynił
Relacyę Konwencyi następującą: „Za-
miast domagania się od nas pieniędzy,
iak niegdyś *Dumourier*, nasi Jenerałowie
przy-

przysyłaia je codziennie, a zamiast ogo-
 łacania nas z żywności, żywią armie na-
 fze produktami zdobytych krajów, a to
 co pozostaie, ieszcze do *Francyi* odsy-
 łaia. Na 18 miast *Niderlandzkich* nało-
 żono Kontrybucyi 60. millionów 290,857.
 liwrów. Z tych 27 millionów 805,338
 liwrów zapłacono, *Bruxella* ieszcze mu-
 si zapłacić 5 millionów, *Antwerpia* 10,
Mechlin $1\frac{1}{2}$, *Leodyum* $\frac{1}{2}$, *Gent* 7 mil-
 lionów, *Brugge* 4, *Ostende* 2, *Ypern*
 10, *Cortryck* 3, *Lowanium* 2, *Namur* 5,
Dornik 4, *Alost* 4, *Mons* 1 million
 640,875 liwrów, *Atb* 150 tysięcy liwrów,
 a *Huy* na które nic ieszcze nie włożono,
 tymczasowo zapłaciło 126,171. liwrów.
 Reprezentanci w *Niderlandzie*, nie tyl-
 ko się krzątaia około zebrania pieniędzy,
 ale ieszcze przysyłaia i inne rzeczy, któ-
 re do kunsztów, i fabryk należą. Z
Tremirskiego, na które 3 miliony nało-
 żono, przystawiono iuż tu do Skarbu
 Narodowego 915,523 liwrów. Podobnież
 tron Elektóra tu przysiano, znajdują-
 ce się na nim srebro i złoto zostało od-
 dzieloném, i do skarbu odeslaném. Gro-
 mada iedna w *Tremirskiem* mając zapła-
 cić włożoną na się Kontrybucyę, przy-
 niosła fałszywe affygnaty. Ten, który
 przyniósł powiedział: iż je za pieniądze
 [wy-

wymieniał. Aby więc uść można nie-
 bezpieczeństwa wszelkiego zwodstwa na
 potém, muszą wszystkie gromady goto-
 we pieniądze zamiast asygnat przyno-
 sić. „ (Konwencya okazał swe ukonten-
 towanie na Relacyę *Cambona.*)

Deputowany z *St. Domingo Dufay*,
 czytał list, w którym donoszą, że patrio-
 ci podnoszą się znowu, *Anglików* biją,
 iż ta Kolonia znowu będzie uwolniona
 od swych nieprzyjaciół.

ANGLIA.

Z Londynu dnia 30. Września.

Król nasz za szczególnieyszą opieką
 opatrności znowu uszedł niebezpieczeń-
 stwa, które mu odebraniem życia grozi-
 ło. Spiknęło się było 4 ludzi do Towa-
 rzystwa korespondującego *Londyńskiego*
 należących, albo w *Windbor*, albo
 na Teatrze przesyć strzałą zarażoną ser-
 ce iego.

Opis tego potém.